

Popek, Drogie rzeczy (feat. Krystian Pudzianowski)

Zabiorę Cię tam gdzie chcesz, z Tobą nieważne jest miejsce nie
Czy to jest Saint Germain, czy tylko schody nad Wisłą w Warszawie
Nieważne, nieważne, bo liczy się dla mnie tylko Twój uśmiech
Resztę mam gdzieś, nie chcę ich mieć, skarbie bez Ciebie jest trudniej
Tak wiele ludzi patrzy tylko na hajs, co Ty robisz człowieku
Ona ona jest dla mnie jak skarb
Tak szybko mija nam czas, wokół tyle jak kłamstw
Ja patrzę w twoje oczy i wtedy wiem.

Wszędzie drogie rzeczy, ale one są nieważne
Gdzieś mam te sygnety, tylko Ciebie dzisiaj pragnę
Czemu one lecą na hajs, a same są nic warte
Mam wyjebane na fałsz, w Twoich oczach widzę prawdę.

Ja nie chcę iluzji, ja chcę od ciebie buzi, ja chcę Cię przytulić
I zasnąć beybe beybe, ja nie chcę się spóźnić,
Będę z butelką prosecco na gębę
Słońce uwierz, że będzie pięknie mua mua mua ma.

Wszędzie drogie rzeczy, ale nic nieważne
Gdzieś mam te sygnety, tylko Ciebie dzisiaj pragnę
Czemu one lecą na mój hajs, wszędzie widać fałsz,
Ale w Twoich oczach tylko czystą prawdę.

Nie ważne jak pali się, wejdę za Tobą i złapię za rękę
Jeśli świat się zapali, nie puszczę i uwierz, że z Tobą tam będę
Bo chcę żebyś wiedziała, że naprawdę możesz mi ufać
Wtedy, gdy mnie potrzebujesz, przyjdę, nawet jeśli po trupach.